



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XVI: 2018

Nr 2 (540)

Data odczytu: 10.01.2018 r.

Data wydania: 10.01.2018 r.

=====

1088. spotkanie

Marek Szajerka

Wieża Klimek – dawniej i współcześnie. Walory architektoniczne obiektu – klasyfikacja stylu budowli

Badania archeologiczne reliktyw wieży Klimek, przeprowadzone w latach 2006-2007 przez śp. dr. Antoniego J. Pawłowskiego, kierownika Muzeum Zamkowego w Kwidzynie przyczyniły się do radykalnego wyglądu Góry Zamkowej, dokonanego w l. 2008-2014. A. J. Pawłowski zmarł w trakcie badań Góry Zamkowej, w lipcu 2008 r.

10 rocznica śmierci tego wybitnego naukowca i społecznika jest okazją do przypomnienia jego badań i ewidentnych ich rezultatów. Badania wieży Klimek w swoim pierwotnym założeniu miały być kluczowe dla poznania genezy Grudziądza, jednak archeolodzy i historycy z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu przerzucili ją na margines podanych przez siebie wyników badań.

W tym artykule wykorzystałem fragmenty mojej pracy o Zamku Wysokim z 2015 r.¹.

Zapewne konieczne jest pokazanie eksploracji archeologicznej A. J. Pawłowskiego, by można dostrzec przyczyny różnic w obrazach zachowanych ruin Zamku Wysokiego, opublikowanych w l. 2010-2014 przez zespół badaczy toruńskich a ich stanem po wyeksponowaniu w 2014 r. i związanych z tym dodatkowych badaniach archeologicznych przez inny zespół archeologów bydgoskich². Przegląd prac ba-

¹ M. Szajerka, *Zamek grudziądzki i jego część składowa Zamek Wysoki w świetle badań archeologicznych i historycznych*, 2015 r. Wydruk w Bibliotece Miejskiej w Grudziądzu, numer katalogowy 218.042.

² W 2014 r., od maja archeologiczne badania ratunkowe prowadzili A. i A. Retkowsy z Bydgoszczy. W tym samym roku w 22 tomie Rocznika Grudziądzkiego ukazał się artykuł B. Wasika, *Prace budowlane na zamkach w Grudziądzu i Toruniu*, op. cit., s. 99-112.

dawczych na Górze Zamkowej w XX w. i do 2013 r. przedstawił R. B. Kucharczyk. Tam też został opublikowany mój artykuł o badaniach archeologicznych na Górze Zamkowej³.

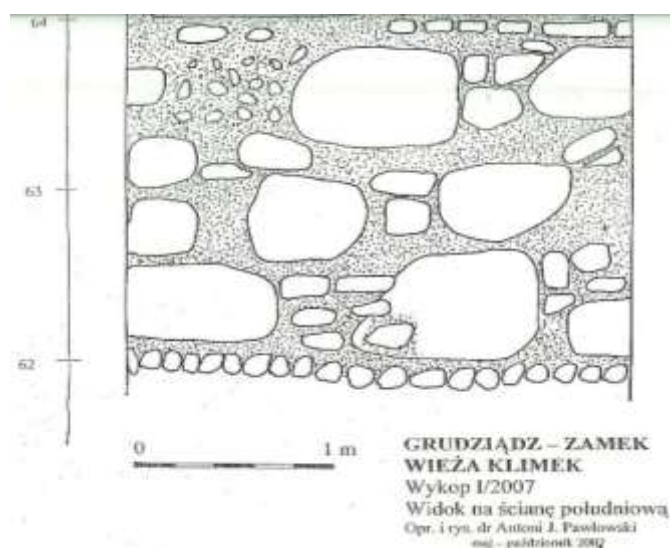
W przypadku badań terenu Zamku Wysokiego na ich wyniki miała wpływ śmierć lipcu 2008 r., je prowadzącego A. J. Pawłowskiego. Autorzy wymienionego artykułu przejęli rozpoczętą eksplorację. Już w samym tytule jest informacja, że obejmuje on stan we wrześniu 2008 r. A. J. Pawłowski faktycznie badania rozpoczął już w 2006 r.⁴. W roku następnym badał fundament wieży Klimek pod kątem ustalenia czasu jej powstania⁵. Badania z 2007 r. nie dały jednoznacznej odpowiedzi odnośnie ustalenia czasu budowy wieży. W 2007 r. A. J. Pawłowski ustalił, że fundament wieży jest od strony południowej na głębokości ok. 2,8 m poniżej poziomu

³ *Zamek wysoki w Grudziądzu w świetle źródeł historycznych oraz eksploracji archeologicznej z lat 2006-2009*, w: R.B. Kucharczyk, *Zamek w Grudziądzu. Część druga*, Grudziądz [2013].

⁴ Zaczęciem badań była rozbiórka kopca z 1956 r., przykrywająca ruiny wieży Klimek, zburzonej przez Niemców 5.03.1945 r., rozpoczęta w kwietniu 2006 r. W publikacji zbiorowej z 2012 r., M. Wiewióra, *Zamek w Grudziądzu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych. Studia i materiały*, Toruń 2012, s. 11, podaje się, że badania trwały od września 2008 do 30 września 2009. Od początku rozbiórki kopca byłem jego dokumentalistą, współautorem kwerendy historycznej na temat wieży Klimek. Jako zawodowy historyk byłem obecny także podczas eksploracji archeologicznej, prowadzonej przez A. J. Pawłowskiego w latach 2006-2008. Po śmierci prowadzącego badania A. J. Pawłowskiego, wiadomościami na temat prowadzonej eksploracji oraz wynikami przeprowadzonej kwerendy archiwalnej podzieliłem się z nowym zespołem badawczym z Instytutu Archeologii UMK w Toruniu. W 2009 r., dla potrzeb badań archeologicznych napisałem rys historyczny, M. Szajerka, *Zamek przy Grudziądzu. Studium historyczno – archiwalne dla potrzeb badań archeologicznych, prowadzonych przez Instytut Archeologii UMK w Toruniu*. Grudziądz 2009. Opracowanie powstało z inspiracji prowadzącego wówczas eksplorację archeologiczną, M. Wiewióry. W 2010 r. praca ta została przeredagowana i otrzymała następujący zapis bibliograficzny: M. Szajerka, *Zamek w Grudziądzu*, Grudziądz 2010, ss. 125. Przeredagowanie pracy zaproponował R. B. Kucharczyk w celu ewentualnej edycji książkowej tej pracy. Do wydania książkowego nie doszło, ale propozycja przeredagowania pracy okazała się cenna dla mojego dalszego toku badań. W formie z 2009 r. została praca ta przekazana prowadzącemu badania w sierpniu 2009 r. M. Wiewiórze. Natomiast w formie z 2010 r. przekazana do działów historii i archeologii Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu, w 2011 roku oraz Wojewódzkiemu Kujawsko-Pomorskiemu Konserwatorowi Zabytków. O tych materiałach nie ma żadnej informacji w publikacji *Zamek [...]*. Jedynym śladem tej współpracy są zamieszczone w publikacji zdjęcia mojego autorstwa oraz inne materiały, co zostało odnotowane w objaśnieniach pod zdjęciami. W tym miejscu pragnę zaznaczyć, że nie jestem autorem tytułów pod zdjęciami, przy których jest moje nazwisko. W niektórych przypadkach podpisy te są błędne, np. na s. 3, ryc. 3-5, zawierające m.in. informację, że studnia zamkowa została zrekonstruowana.

⁵ A. J. Pawłowski, *Grudziądz – zamek. Relikty wieży Klimek. Dokumentacja z badań archeologiczno – architektonicznych reliktyw wieży Klimek w 2007 roku*, Karpiny – październik 2007. Dokumentacja u Miejskiego Konserwatora Zabytków w Grudziądzu [dalej: A. J. Pawłowski]. W swoim raporcie A. J. Pawłowski napisał, że powstała najprawdopodobniej w latach 30 XIII w., (A. J. Pawłowski, s. 8). Zdjęcia z badań archeologicznych fundamentu wieży Klimek, przeprowadzonych w 2007 r. opublikował R. B. Kucharczyk, op. cit., fot. 77-79, s. 57-58.

obecnego dziedzińca, czyli na wysokości, czyli na wysokości ok. 61,80 m n.p.m., (ryc. 1)⁶.



Ryc. 1. Posadowienie fundamentu wieży Klimek wg A. J. Pawłowskiego. 2007 r.

Kontynuacja badań została zaplanowana na rok następny. Tym razem miała to być konfrontacja wyniku badań fundamentu wieży z fundamentami skrzydeł zamku. Badania fundamentu wieży Klimek po stronie południowej wykazały, że zbudowano go na calcu, bez kopania głębokiego dołu pod fundament, ok. 2 m powyżej poziomu dziedzińca w średniowieczu, wg opinii wcześniejszych badaczy. Z konfrontacji badań z 2007 r. z wcześniejszymi badaniami, w tym 1992 r., wynikało, że fundament wieży postawiono w powietrzu⁷. W streszczeniu raportu A. J.

⁶ A. J. Pawłowski, *Grudziądz – zamek. Relikty wieży Klimek. Dokumentacja z badań archeologiczno-architektonicznych relikwów wieży Klimek w 2007 roku. Sprawozdanie z badań; Dziennik Badań; Inwentarz ceramiki; Dokumentacja rysunkowa; dokumentacja fotograficzna; Karta Stanowiska.*

⁷ A. J. Pawłowski, op. cit., s. 16. [...] *na poziomie dolnej partii przyziemia [dot. wieży Klimek. Przyp. M. Sz.] w tym miejscu w odróżnieniu od wyników badań H. Jacobiego i wykopu sondażowego z 1992 r., według których pierwotny poziom dziedzińca był ok. 4 m poniżej obecnego przy studni zamkowej, usytuowanej po południowowschodniej stronie wieży. Takie stwierdzenie w świetle dokonanego w tym roku odkrycia nie ma żadnego uzasadnienia w odniesieniu do południowej części dziedzińca zamkowego, między wieżą Klimek a studnią zamkową. Gdybyśmy przyjęli takie dane dla tej części dziedzińca, to wówczas okazałoby się, że fundament wieży Klimek znajduje się powyżej poziomu dziedzińca, co musimy uznać za całkowicie niewiarygodne... dlatego też sądzimy, że poziom dziedzińca mógł być nieco zróżnicowany wysokościowo, a wysokości wynikające z wcześniejszych badań dotyczą poziomu posadzek w piwnicach poszczególnych skrzydeł zamku a nie dziedzińca, jak sugerują ich autorzy [...]; ibidem, s. s. 17. [Wnioski końcowe]: 1. Na terenie wzgórza zamkowego w okresie balsztackim istniało osadnictwo ludności łużyckiej, o trudnej do określenia formie, ze względu na szczupłe rozmiary wykopu i niewielką ilość znalezionej materii ruchomej oraz obiektów nieruchomych w obrębie wykopu 2. Nie natrafiono na ślady grodu wczesnośredniowiecznego wzmiankowanego w źródłach pisanych. 3 nie potwierdziły się wcześniejsze informacje, jakoby poziom dziedzińca był około 4 m poniżej obecnego w południowej jego części 4. Wieża Klimek nie miała podpiwniczenia, a poziom posadzki w lochu był jedynie 1,3 m poniżej pierwotnego poziomu dziedzińca 5. Głębokość posadowienia fundamentów wieży Klimek jest znacznie płytsza, niż wcześniej sugerowano 6. Stopę fundamentową wieży stanowił bruk z niewielkich otoczaków polnych ułożonych na piaszczystym calcu 7. Właściny fundament wieży wykonano w wątku opus incertum i zakończono go na wysokości ok.*

Pawłowskiego, wykonanym po jego śmierci, te Jego zastrzeżenia, co do poziomu dziedzińca nie mają już tego kontrastu. Uważam, że czytając je, czytelnik może wyciągnąć wniosek, że A. J. Pawłowski podzielał pogląd o dziedzińcu na poziomie ok. 4 m, poniżej obecnego⁸.

W czerwcu 2008 r. A. J. Pawłowski na terenie zamku wysokiego założył dwa wykopy, w celu uchwycenia fundamentów skrzydła południowego zamku. Wykopy



zostały wykonane w części wschodniej tego skrzydła. Wynik był pozytywny. Odkryto fundamenty ściany południowej i północnej skrzydła, o porównywalnej grubości ok. 4 m, (ryc. 2). Trzeci wykop założony został w części północno-wschodniej, gdzie wg badań H. Jacobiego, wykonanych na przełomie 1941/1942 r. powinien być narożnik skrzydeł północnego i wschodniego, o zbliżonej grubości fundamentów, czyli ok. 3-4 m, (ryc. 3). Wykop ten dał zupełnie inny wynik. Zamiast oczekiwanej kontynuacji fundamentu skrzydła południowego, zachowała się ściana z oknem o grubości ok. 0,6-0,7 m. W dalszej części artykułu dla tego pomieszczenia będę używał określenia pomieszczenie pierwszej kondygnacji.

Ryc. 2. Skrzydło południowe, wykopy I oraz II. Stan 13.07.2008 r.
Fot. M. Szajerka.

280 cm poniżej jego stopy warstwą wyrównawczą, na której wzniesiono właściwe ściany wieży z cegieł na zaprawie wapiennej w wątku główkowym w jej wnętrzu i zapewne w wątku główkowo-wozówkowym w licu zewnętrznym, którego właściwych fragmentów nie udało się odkryć⁸. Nie udało się ustalić i uściślić czasu budowy wieży Klimek, dlatego też niezbędne są dalsze badania archeologiczne, by odkryć układ nawarstwień pomiędzy wieżą a poszczególnymi skrzydłami zamku. Ustalenia te wskażą względną chronologię interesującej nas wieży i jej korelację z pozostałą zabudową zamku właściwego, a to z kolei umożliwi rozpoznanie etapów budowy siedziby gruzińskiego komtura.

⁸ Por. R. B. Kucharczyk, op. cit. s. 28.

W oryginalnym raporcie A.J. Pawłowskiego, op. cit. s. 16 jest zdanie: *w tym miejscu w odróżnieniu od wyników badań H. Jacobiego i wykopu sondażowego z 1992 r., według których pierwotny poziom dziedzińca był ok. 4 m poniżej obecnego przy studni zamkowej, usytuowanej po południowowschodniej stronie wieży*. Ten fragment u R. B. Kucharczyka, op. cit., jest następujący: [...], *jak możemy wnioskować z wyników badań H. Jacobiego i odwiertów z 1962 i 1972 r. oraz wykopu sondażowego z 1992 r., wg których pierwotny poziom dziedzińca zamkowego był ok. 4 m poniżej obecnego przy studni zamkowej, usytuowanej po południowowschodniej stronie wieży*. [...] W streszczeniu raportu z 2012 r. nie ma zasygnalizowanego odcięcia się A. J. Pawłowskiego od poglądów poprzedników. Te swoje spostrzeżenia, co do poziomu dziedzińca przekazał A. J. Pawłowski, w wywiadzie udzielonym Gazecie Pomorskiej (dziennikarka M. Rzeszut) i opublikowanym 17.07.2008 r. A. J. Pawłowski zmarł 19.07.2008 r. Zob. R. B. Kucharczyk, op. cit. s. 62: [...] *Zadaniem jest odnalezienie relikwów architektonicznych lub stwierdzenie ich braku. Wiemy na pewno, że na dziedzińcu nie było gruzowiska – mówił dr Pawłowski [...]*.



Ryc. 3. Północno wschodnia część zamku wysokiego, wykop III A. J. Pawłowskiego.
Stan z 13.07.2008 r. Fot. M. Szajerka.

O wykopie III, (ryc. 3), w wywiadzie z 17.07.2008 r. A. J. Pawłowski powiedział m.in., że odkryte zostało okno⁹.

Był to znaczący sygnał, że wyniki badań H. Jacobiego wymagają weryfikacji. Ten fragment ściany nie spełniał wymogów fundamentu wschodniej kurtyny zamku wysokiego, grubości ok. 3-4 m, jak wykazał to H. Jacobi¹⁰. A. J. Pawłowski zdecydował się na badanie terenu na wschód od domniemanego skrzydła wschodniego, wg planów rekonstrukcyjnych H. Jacobiego¹¹. Uzyskał zgodę na wycięcie drzewo-

⁹ R. B. Kucharczyk, op. cit., s. 62: *Udało nam się też ustalić, że skrzydło wschodnie zawiera pomieszczenie, którego charakteru jednak nie znamy. Światło dzienne ujrzały np. klatka schodowa od strony dziedzińca w skrzydle wschodnim, odkryliśmy tam okno!* Zdjęcia z badań archeologicznych A. J. Pawłowskiego, z 2008 r., zob. R. B. Kucharczyk, op. cit., fot. 86-99, s. 62-68. Na zdjęciach fot. 98-99, s. 68 ostatni wykop A. J. Pawłowskiego po stronie wschodniej, o którym wspominał w wywiadzie z 17.07.2008 r.

¹⁰ Zob. H. Jacobi, op. cit., plany 15-17, s. 145-146; R. B. Kucharczyk, op. cit. s. 18-19, fot. 15-16, fot. 21, s. 24.

¹¹ W tym miejscu warto przytoczyć opinię A. J. Pawłowskiego na temat badań H. Jacobiego: *Prace wykopaliskowe zrealizowane przez H. Jacobiego w latach 1941-1942 zostały opublikowane dopiero w 1996 r. przez U. Arnolda i choćby z tego powodu straciły wiele z wiarygodności. Pomijam w tym miejscu interpretację uzyskanych wyników, która w wielu kwestiach jest bardzo wątpliwa i mało prawdopodobna. Konfrontacja rezultatów tych badań z inwentaryzacją zamku z połowy XVIII w. tylko utwierdza mnie w tym przekonaniu.* A. J. Pawłowski, op. cit., s. 13.

stanu na tym terenie¹². Już po śmierci tego archeologa, z tego obszaru usunięto drzewa. Zespół badawczy z IA UMK w Toruniu, który przejął stanowisko archeologiczne z rozpoczętą eksploracją, nie penetrował już tego obszaru pod kątem szukania skrzydeł zamku¹³. Za punkt wyjścia przyjęto zapewne sprawdzenie wiarygodności planu rekonstrukcyjnego H. Jacobiego poprzez odtworzenie jego wykopów z lat 1941-1943. Ma to swoje odbicie w artykule sprawozdawczym B. Bielińskiej-Majewskiej i M. Majewskiego¹⁴. Nie uwzględniono odkrycia W. Sieradzana z 1997 r., które faktycznie jest przełomem w badaniach na rozplanowaniu Zamku Wysokiego, (ryc. 4)¹⁵. Jest to plan geodezyjny obiektu. Na taki plan stać było w tym okresie najbogatsze osoby. Był go w stanie wykonać wysokiej klasy geodeta.

¹² Po odkryciu ściany w wykopie trzecim, o grubości ok. 0,6 m, zacząłem z A. J. Pawłowskim dyskutować na temat wiarygodności planu inwentaryzacyjnego zamku z poł. XVIII w. z siatką transwersalną, odkrytego przez W. Sieradzana i opublikowanego w: Czacharowski A. [red.] *Atlas Historyczny Miast Polskich. Prusy Królewskie i Warmia. Grudziądz*, Toruń 1997, T. 1, z. 4. Kwestię wątpliwej wiarygodności planu rekonstrukcyjnego H. Jacobiego podjąłem już w artykule opublikowanym w 2007 r., zob. Szajerka M., *Średniowieczne baszty ustępowe w panoramie miasta Grudziądza ze szczególnym uwzględnieniem pierwotnego przeznaczenia spichbrzy* 49-51. *Rocznik Grudziądzki*, T. 17: 2007, s. 55-58. Zdjęcia zaznaczony do wycinki drzew zob. R. B. Kucharczyk, op. cit., fot. 100-103, s. 69-70.

¹³ Eksplorację archeologiczną w 2008 r. na miejscu prowadził M. Majewski.

¹⁴ B. Bielińska-Majewska, M. Majewski, *Wstępne wyniki badań*, s. 264. Ryc. 4. Plan ten uwzględnił w swoich badaniach A. J. Pawłowski.

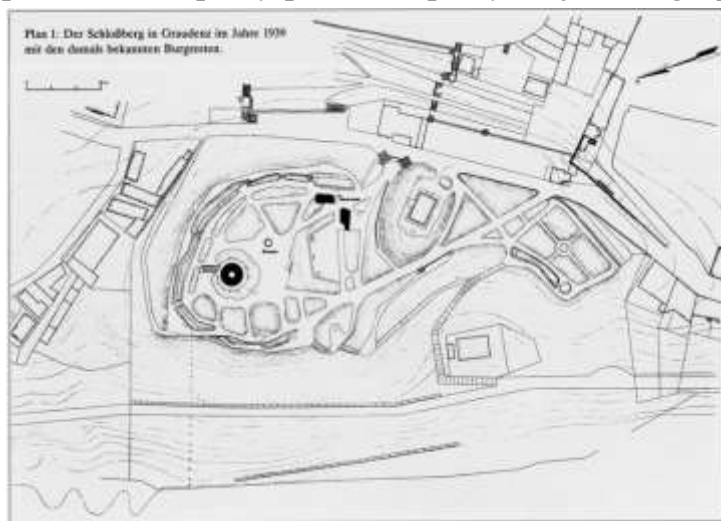
¹⁵ Plan opublikowano w: A. Czacharowski [red.], *Atlas Historyczny Miast Polskich, t. 1, Prusy Królewskie, Grudziądz*. Opracowanie historyczne: W. Sieradzan; opracowania kartograficzne: Z. Kozieł, Toruń 1997. W publikacji z 2012 r. uznano, że atlas ten nie wnosi nic nowego odnośnie zamku. *Zamek [...]*, s. 17: „W 1997 r. opublikowano tom 1 „Atlasu historycznego miast polskich” poświęconego Grudziądzi, w którym znalazły się cenne materiały kartograficzne, niestety, tu również nie pojawiły się żadne istotne informacje dotyczące zamku”. Historyk Y zarzucił mi bezkrytyczne podejście do tego planu: *Przy analizie źródeł pisanych za podstawę wszelkiej swojej wiedzy autor przyjął opublikowany plan zamku grudziądzkiego z około 1750 r., nie wiadomo dlaczego (w każdym razie w ogóle nie przeprowadził krytyki tego źródła) określając go mianem „inwentaryzacyjnego” lub „budowlanego”. Autor zupełnie bezkrytycznie przyjmuje, że przekaz ten jest bezbłędny i idealnie odwzorowuje plan średniowiecznego zamku, co jest oczywistym anachronizmem*. Tytuł mojego artykułu do 21 tomu był następujący: *Zamek wysoki w Grudziądzu w świetle źródeł historycznych oraz eksploracji archeologicznej z lat 2006-2009*. Analizowałem w tym artykule i analizuję obecnie uchwytne źródłowo wygląd Zamku Wysokiego, czyli wg stanu z czasów nowożytnych. Nie dopasowywałem zastanych ruin zamku do teoretycznego wyglądu krzyżackiego zamku konwentualnego ze średniowiecza. Historyk Y nie dostrzegł, że zamieszczony w artykule plan zamku z ok. 1750 r. posiada siatkę transwersalną. Autor tego planu zastosował również światłocienie. Jest to plan geodezyjny obiektu. W trakcie obserwacji wykopów archeologicznych obserwowałem systematycznie zgodność tego planu z odsłanianymi relikami murów, szczególnie pozostałości drzwi. Wynik obserwacji wypadł pozytywnie na korzyść tego planu. Na siatkę transwersalną, jako pierwszy zwrócił uwagę W. Wojtkowiak, nauczyciel z Zespołu Szkół Budowlanych i Plastycznych w Grudziądzu. Na male zainteresowanie tym planem zwróciła też uwagę T. Tylicka, *Architektura komturego zamku krzyżackiego w Grudziądzu i wyposażenie kaplicy w świetle źródeł ikonograficznych oraz opisowych*, w: *Rocznik Grudziądzki* T. XX, 2012 s. 79-80.: *Nowe światło na rozplanowanie zabudowań zamkowych wraz z otoczeniem przedzamczym rzuca plan warowni krzyżackiej z ok. 1750 r., dotąd raczej niezauważany przez badaczy*.

W tamtym okresie starostą zamku grudziądzkiego był magnat Jerzy Mniszech¹⁶. Tego magnata stać było na wynajęcie tak wysokiej klasy specjalisty.



Ryc. 4. Plan inwentaryzacyjny zamku z siatką transversalną z ok. 1750 r.,
odnaleziony przez W. Sieradzana w latach 90. XX w.

Odsłonięcie prawie całego obszaru Zamku Wysokiego w latach 2006-2009 pokazało, że plany piwnic w pracy H. Jacobiego posiadają w pewnym stopniu cha-

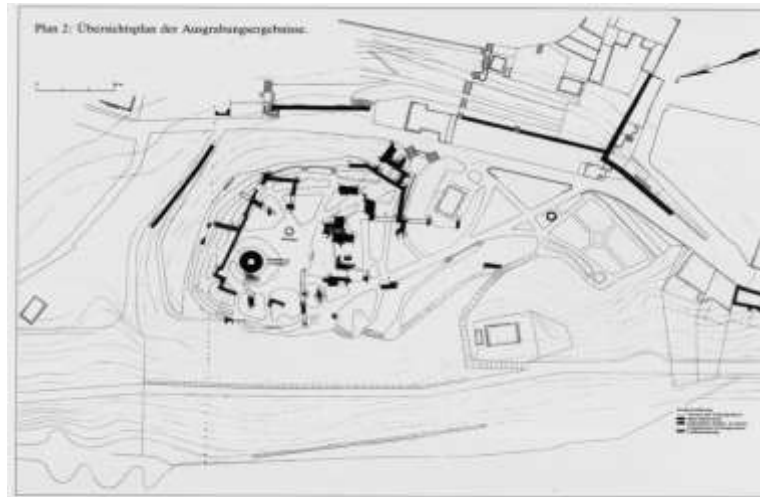


rakter teoretyczny. Szczególnie dotyczy to części północnej zamku. Pokazują to zdjęcia terenu badań. By to ukazać, trzeba najpierw przeanalizować plany H. Jacobiego, zamieszczone w jego rozprawie doktorskiej, opublikowanej w 1996 r., (ryc. 5-9)¹⁷.

Ryc. 5. Stan w 1939 r., przed rozpoczęciem wykopalisk przez H. Jacobiego.

¹⁶ Jerzy Mniszech był starostą grudziądzkim w l. 1736-1756. Zob. K. Szymański, *Dzieje Zamku grudziądzkiego*, s. 91; zob. Nowa Encyklopedia PWN, Warszawa 1996, T. 4, s. 255, hasło: Mniszech Jerzy August: *Mniszech Jerzy August (1715-1778), marszałek nadworny koronny 1742-1767* [...].

¹⁷ Jacobi H., op. cit., plany 1-2, s. 132-133, plan 15-17, s. 145-146. R. B. Kucharczyk, op. cit., fot. 15-16, s. 18-19.



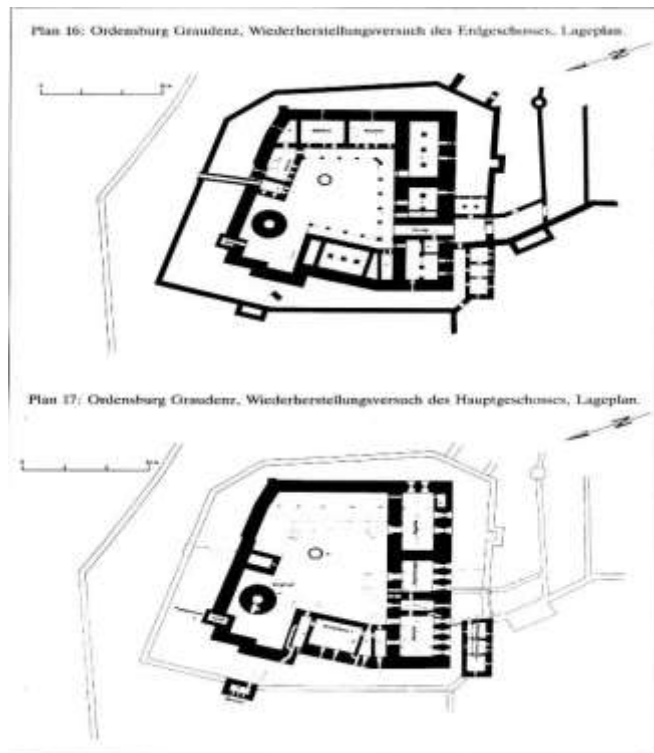
Ryc. 6. Plan inwentaryzacyjny wykonanych wykopów przez H. Jacobiego.



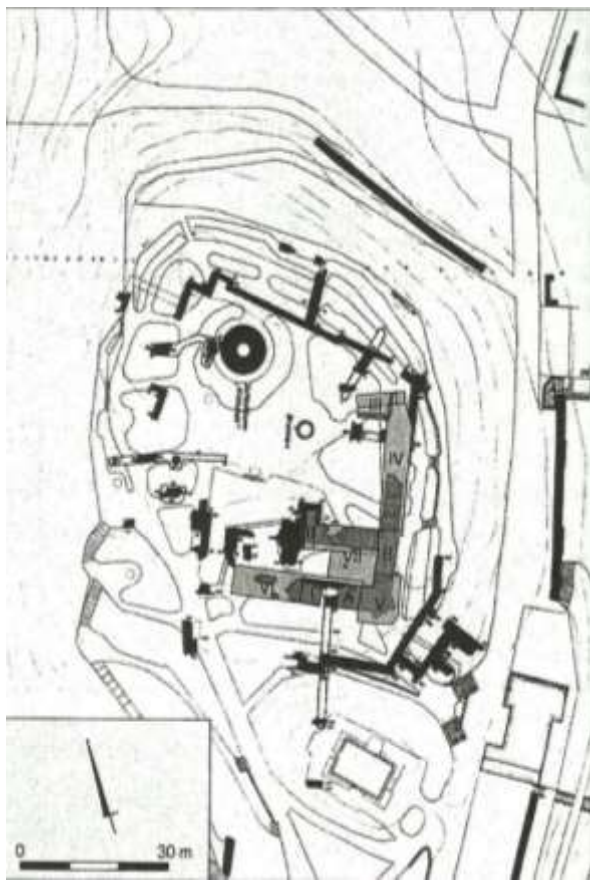
Ryc. 7. Rekonstrukcja planu piwnic na podstawie wykopów.

Dla wiarygodności planów H. Jacobiego istotne są dwa szczegóły. W części północnej, z kanału ściekowego zrobił bramę wjazdową na dziedziniec, natomiast odkopany przez siebie mur o grubości około 0,6 m – 0,7 m w części północno-wschodniej, przetworzył na ok. 3-4 m grubości fundament, zamykający linię skrzydła wschodniego¹⁸. Również nie znalazł żadnych śladów w części środkowej tzw. kurtyny wschodniej, mimo to uznał, że tam był fundament o grubości 3-4 m.

¹⁸ Odnośnie tego fragmentu M. Wiewióra w recenzji mojego artykułu do Rocznika Grudziądzkiego postawił mi następujące zarzuty. [...] *Wnioski jakie Autor wyciąga z lektury obu tekstów są często nielogiczne i trudne do zrozumienia np. na stronie 7 wspomina o tym, że badania Jacobiego są niewiarygodne na przykład dlatego, że cytuję: "z kanału ściekowego zrobił bramę na dziedziniec" – jest to zaskakujące, ponieważ Autor ocenianego artykułu w latach 2008-2010 – do momentu publikacji wyników badań z 2009 r. – osobiście forsował tezę o tym, że jest to brama, lub "filar mostu" (sic!). W tym samym akapicie pokazuje swoją indolencję w kwestiach odczytywania i interpretowania architektury – cytuję: "odkryty przez siebie mur o grubości 0.6-0.7 m w części północno-wschodniej przetworzył na ok. 3-4 m. grubości fundament zamykający linię skrzydła wschodniego" zapominając o tym, że jest to REKONSTRUKCJA dokonana zresztą na podstawie analizy rzutów i planów z XVII i XVIII stulecia, z których Autor sam wielokrotnie korzysta – rekonstrukcja zresztą logiczna i zgodna z wszystkimi zasadami naukowymi. [...] Nie znając dokładnie miejsca wykonania zdjęcia, opublikowanego w pracy H. Jacobiego, (H. Jacobi, op. cit. Abb. 23 s. 125), przyjmowałem, że może to być najwyżej przeszło mostu.*



Ryc. 8. Rekonstrukcja rozplanowania parteru i piętra zamku.



Podobnie potraktował ten fragment zamku M. Majewski, (ryc. 9)¹⁹. Żeby to pokazać, do muru po stronie północno-wschodniej o rzeczywistej grubości ok. 0,6 m – 0,7 m dodano jeszcze ok. 3 m.

Ryc. 9. Wyniki badań H. Jacobiego i Instytutu Archeologii UMK, mające świadczyć o zbliżonych wynikach, co do zarysu skrzydła wschodniego zamku. Porównanie wykonał. M. Majewski.

Konfrontacja planu M. Majewskiego (ryc.10) z fotografiami R. B. Kucharczyka²⁰ wskazuje, że M. Majewski „wszedł” z 3-4 m kurtyną w pomieszczenie I kondygnacji na planie H. Jacobiego. Również B. Wasik, potwierdził „wejście” archeologów toruńskich z kur-

¹⁹ B. Bielińska-Majewska, M. Majewski, *Wstępne wyniki badań*, op. cit., s. 264. Ryc. 4. Również w 2012 r. uznano poprawność planu H. Jacobiego, zob. m.in. M. Wiewióra, ryc. 301, s. 368.

²⁰ R. B. Kucharczyk, op. cit., fot. 109-110, s. 74.

tyną o grubości 3-4 m do środka pomieszczenia I kondygnacji po stronie północno-wschodniej²¹.

Artykuł archeologów toruńskich, opublikowany w 2011 roku, w Roczniku Grudziądzkim, utwierdza w przekonaniu o aktualności badań H. Jacobiego z l. 1941-1942 oraz napisanego na ich podstawie artykułu K. Szymańskiego z 1960 r.²². Wg tych ustaleń Zamek Wysoki posiadał cztery skrzydła z kaplicą na piętrze skrzydła południowego oraz cylindryczną, wolnostojącą basztą na dziedzińcu, do której było tylko jedno wejście na wysokości kilkunastu metrów²³.

Wyeksponowanie ruin zamku, wykonane w 2014 r. potwierdziło, że nie było kurtyn wschodniej i północnej o grubości 3-4 m w narożniku północnowschodnim, jak to zaznaczył H. Jacobi a za nim M. Majewski, B. Wasik²⁴.

W publikacji z 2012 r.²⁵ wyodrębniono następujące okresy użytkowania zamku²⁶:

- I – „krzyżacki” przypadł na czas zasiedlenia Góry Zamkowej przez Krzyżaków, mniej więcej po 1234 roku. Z tym okresem wiąże się ewentualne powstanie pierwszego drewnianego gródka²⁷;
- II – od poł. XIII w. (?) lub końca XIII w. do 1454 r.;
- III – lata 1454-1801.

W tych trzech okresach wyodrębniono, zaproponowano sześć głównych etapów rozwoju zamku grudziądzkiego²⁸.

Na etapie pierwszym (l. 1270-1283) miało powstać skrzydło południowe, jego część wschodnia, bez wieży Klimek. Na drugim etapie (l. 1270-1299) przyjęto ukończenie całego skrzydła południowego o raz budowę wieży Klimek²⁹. W trzecim etapie (l. 1299-1388) założono, że wówczas zbudowano skrzydło zachodnie z gdaniskiem. Dalsze etapy dotyczą już rozbudowy zamku oraz jego destrukcji. Na planach rekonstrukcyjnych pokazane są od stron zachodniej, północnej i wschod-

²¹ Por. M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., ryc. 300, s. 367

²² K. Szymański K, *Dzieje zamku grudziądzkiego*. Rocznik Grudziądzki 1960, [T. 1], s. 73-104.

²³ Wnioski te powtórzono w *Zamek* [...], op. cit., s. 361-375. Również w 2014 r. B. Wasik.

²⁴ Tego był również pewny w lipcu 2008 r. A. J. Pawłowski. Zob. R. B. Kucharczyk, op. cit. s. 62. Świadczyło o tym odkryte okno. Dla obrazowego poznania sytuacji po stronie wschodniej, w 2008 r., po śmierci A. J. Pawłowskiego istotne są zdjęcia opublikowane przez R. B. Kucharczyka, op. cit., fot. 109-110, s. 74, pod wspólnym tytułem: *Wykopy wschodniej strony w kierunku północnowschodnim*.

²⁵ M. Wiewióra, *Zamek* op. cit., s. 361-378.

²⁶ Archeolog X miał zastrzeżenia co do zastosowanego przez mnie słowa faza, w związku z tym podaję zgodnie z opracowaniem z 2012 r. słowo etap. Archeolog X.

²⁷ Odnotowany tu I etap – identyfikowany wyłącznie z Krzyżakami, to faktycznie dla Grudziądza okres jego przynależności do biskupa misyjnego Prus, cystersa Chrystiana. Zmarł w 1245 r. Następne 10 lat, do grudnia 1255 r., to okres przynależności do biskupa pomezkańskiego Ernesta.

²⁸ Tamże, s. 363-378.

²⁹ Dotyczy to również koncepcji, że kaplica była na piętrze mieszkalnego skrzydła południowego.

niej potężne mury obwodowe, o grubości ok. 3 m, których nie odnaleziono a przypadku narożnika północno-wschodniego ich zastana grubość wynosi ok. 0,6 m – 0,7 m³⁰.

Badania archeologiczne w 2008 r. miały też dać odpowiedź na pytanie, kiedy zaczęto budować wieżę Klimek, czy jest ona przedkrzyżacka, czy z okresu krzyżackiego. Dla Grudziądza okres krzyżacki zaczął się od przejścia go przez Krzyżaków od biskupa pomezkańskiego Ernesta 22.12.1255 r.³¹. Uważam, że badania te dały odpowiedź na to pytanie. Jest to jednak temat tak obszerny, iż wymaga odrębnego artykułu. Po 8 latach od badań archeologicznych fundamentów wieży przez A. J. Pawłowskiego można napisać, że już w 2007 r. znalazł przypuszczalnie odpowiedź na to pytanie. W swoim raporcie bardzo mocno akcentuje wątek ułożenia kamieni we fundamencie wieży. Jest to wątek *opus incertum*³².

Jest to wątek, wywodzący się ze starożytności, na ziemiach polskich występuje w budowlach przedromańskich i romańskich³³. Z uwagi na nieodwracalne już zniszczenie lica tego fundamentu warto w tym artykule utrwalić zdjęcia, wykonane przed jego zniszczeniem w lutym 2014 r., (ryc. 10-12).



Ryc. 10-12. Fundament wieży Klimek. Stan z 14.02.2014 r., przed wykonaniem betonowego pierścienia, wzmacniającego fundament w związku z odbudową wieży Klimek. Fot. M. Sza-jerka.

³⁰ M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., s. 369, ryc. 302; s. 371, ryc. 303; s. 372, ryc. 304 i 305; s. 375, ryc. 306 i 307.

³¹ Grudziądz został przekazany Krzyżakom 22.12.1255 r. To zdarzenie jest odnotowane w *Zamek [...]*, przypis 150, s. 361,

³² A. J. Pawłowski, s. 14.

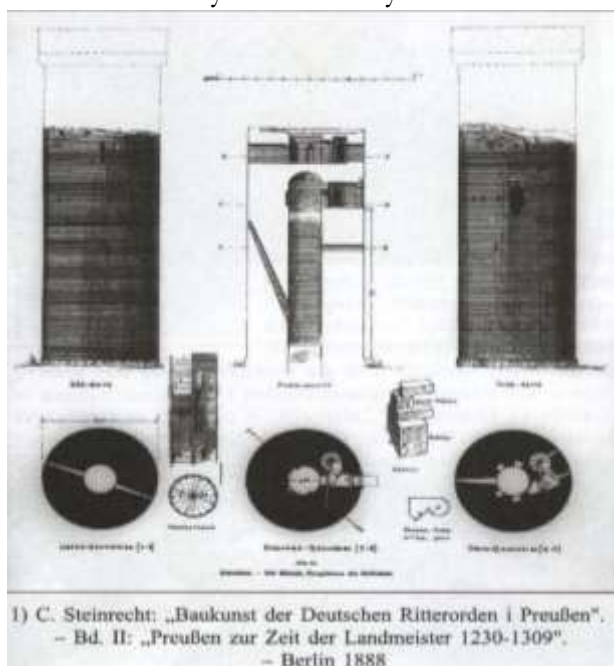
³³ Obecność tego wątku we wieży Klimek zanegował M. Wiewióra, recenzja, op. cit.: *Zupełnym natomiast nieporozumieniem jest informacja o tym, iż w wieży Klimek zastosowano wątek opus incertum, typowy dla okresów przedromańskiego i romańskiego czy wniosek Autora o tym, że w trakcie badań z 2006 i 2007 r. znaleziono ślady muru z okresu przedkrzyżackiego (?) czego już w żaden sposób ani zrozumieć, ani komentować nie zamierzam.*

Wstępnie mogę napisać, że budowę wieży rozpoczęto równolegle z budową najstarszych fragmentów zamku. Do takiego wniosku skłania wykonanie cokołu ze sztucznego kamienia, przypominający betonowe bloki, (ryc. 13)³⁴.



Ryc. 13. Relikty wieży Klimek. Z widocznymi blokami pierwotnego cokołu fundamentu. Widok od strony zachodniej. Stan 27.08.2006 r. fot. M. Szajerka.

Sztuczny kamień użyto też w ścianie północnej skrzydła południowego oraz



jako wsporniki sklepień krzyżowych w tym skrzydle. W przypadku wieży, zachowane bloki ze sztucznego kamienia były tylko w zachodniej części okręgu wieży³⁵. Nie było ich w części wschodniej. Pierwszy okres budowy wieży ograniczam do poziomu dużej parterowej komory. Natomiast dalsze partie wieży z kręconymi schodami można zaliczyć do fazy drugiej, (ryc. 14).

Ryc. 14. Rysunek inwentaryzacyjny wieży Klimek wg C. Steinbrechta z 1888 r.³⁶.

³⁴ A. J. Pawłowski, *Sprawozdanie*, op. cit.: Oprócz cegieł w licu zewnętrznym znajdował się pas wykonany z „błoczków” z kamienia sztucznego nieco powyżej ćwierćwałkowego gzymsu. Wymiary tych trapezowatych w przekroju „błoczków” były kilkakrotnie większe od cegieł. Ich większa podstawa znajdująca się w licu wynosiła od 22 do 58 cm, mniejsza umieszczona wewnątrz muru od 19 do 45 cm, wysokość około 47 cm, i grubość od 15 do 19 cm. Kilkanaście z nich zachowało się in situ w północno-zachodniej partii ściany.

³⁵ W M. Wiewióra, *Zamek [...]*, s. 155 przy opisie wejścia do piwnicy skrzydła południowego od strony dziedzińca odnotowano: Ościeża otworu wykonano ze starannie opracowanych bloków piaskowca o krawędziach sfazowanych od strony podwórza. Odnotowano przebudowę schodów. Pierwotny mur ma spoinę trójkątną. Porównując te ościeża z błoczkami z wieży Klimek można zauważyć, że są z podobnego materiału.

³⁶ X. Froelich, *Góra Zamkowa w Grudziądzu*, Grudziądz 2002, s. 35.

Układ cegieł w cokole nad sztucznym blokiem kamiennym podał na swoim rysunku inwentaryzacyjnym C. Steinbrecht.

W 2006 r., podczas rozbiórki kopca odnaleziono fragment oryginalnego, pokrytego zieloną glazurą, cokołu. Jest on zgodny z rysunkiem C. Steinberchta³⁷.

W trakcie naprawy podstawy wieży w 2007 r. proponowałem, zgodnie ze stanem pierwotnym i zastanym podczas rozbiórki kopca, uczytelnienie cokołu, obecnie, po zdjęciu ok. 3 m warstwy ziemi. od lat 90. XIX w. do 2007 r. jest to obecnie gzyms. Taka forma nie uzyskała akceptacji służb konserwatorskich, (ryc. 15)³⁸.



*Ryc. 15. Odrzucona propozycja nwyeksponowania cokołu, zgodnie z oryginałem.
Stan z 27.10. 2007 r. Fot. M. Szajerka.*

Propozycja autora artykułu z 27.10.2007 r. została odrzucona w tej formie do realizacji, ale zachowano układ warstw i grubość cokołu. W XIX w. pierścienie na Klimku, wystające poza lico muru cylindrycznego, były widoczne z odległości 1-2 km. Pierścienie skuto w 2 poł. XIX w., zostawiając tylko pasy z glazurowanej cegły. Jeszcze w 1 połowie XIX w. wieża Klimek posiadała gzymsy, wystające

³⁷ Identyczne cegły znaleziono w trakcie eksploracji Góry Zamkowej w l. 2008-2009, (*Zamek*, ryc. 211, s. 250)

³⁸ M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., ryc. 211, s. 250 określa się te cegły, jako gzymsowe.

znacznie poza lico muru³⁹. Konstrukcyjnie były one dostosowane do zamontowania fryzu kolumnowego. W tej formie wieża byłaby podobna z daleka do Krzywej Wieży w Pizzie, natomiast konstrukcyjnie znajdujemy tu również rozwiązanie, zastosowane w przypadku fryzu kolumnowego baptysterium w Pizzie⁴⁰.

Uczestniczący w badaniach ruin Zamku Wysokiego B. Wasik w 2014 r. nie wiedział, jakiego koloru była glazura na wieży Klimek⁴¹.

Na zdjęciach wieży z okresu międzywojennego widać trzpienie po skutych gzymsach. Tylko nad oknem od strony zachodniej, wtórnie przekształconym na drzwi był relikt takiego masywnego gzymsu⁴².

Jak wynika z badań A. J. Pawłowskiego, przeprowadzonych w 2007 r., wieżę zbudowano bezpośrednio na calcu, bez kopania głębokiego fundamentu⁴³. W trakcie rozbiórki kopca w 2006 r. odkryłem, że od strony południowej w cylindrycznej wieży był rdzeń prostej ściany, (ryc. 16). Ten rdzeń jeszcze bardziej się uwidocznił w roku następnym, po wymyciu fug przez wodę. W tym miejscu w 2006 r. w wyko-

³⁹ J. Drozdowska, *Widoki Miasta. Ansichten der Stadt*. Grudziądz 2001: 10. *Zamek w Grudziądzu. Ok. 1835 r.* R. F. Willmore; 16. *Widok na wieżę zamkową w Grudziądzu. Ok. 1840 r.* autor nieokreślony; *Wieża zamkowa w Grudziądzu, ok. 1840 r.* autor nieokreślony.

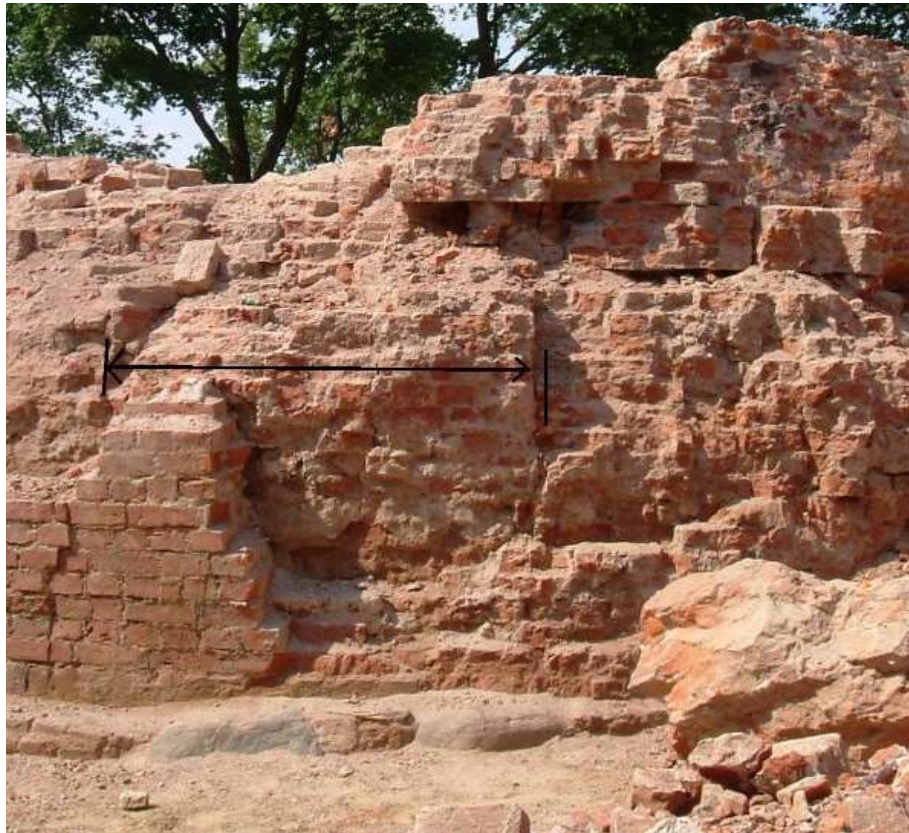
⁴⁰ Analogię konstrukcyjną do baptysterium w Pizzie zakwestionował Historyk Y: [...] *A już zupełnie kuriozalne jest porównywanie paru drobnych detali architektonicznych wieży zamkowej z „baptysterium” bądź „krzywą wieżą” w Pizie* [...]. Fryz arkadkowy w Grudziądzu nie jest czymś niezwykłym. Taki fryz posiada nawa główna kościoła św. Mikołaja, na poddaszu. Jest to detal charakterystyczny dla architektury romańskiej.

⁴¹ B. Wasik, *Prace budowlane* op. cit., s. 109-110: *Co do ich barwy – czarnej, zielonej bądź żółtej, opinie są sprzeczne, a zniszczenie wieży uniemożliwia weryfikację przekazów obserwatorów*. W przypisie 42, s. 110, B. Wasik podał literaturę przedmiotu, z l. 1882-1940. Widać, że nie zapoznał się z dokumentacją z rozbiórki kopca, przykrywającego relikty wieży Klimek. Sprawozdanie z rozbiórki kopca opublikowałem również w *Spotkaniach z Zabytkami*: M. Szajerka, *Ruiny średniowiecznej wieży w Grudziądzu*, w: *Spotkania z Zabytkami*, nr 2, 2007, s. 40. Kształtki opracowałem w artykule: *Średniowieczne figury terakotowe i inne detale architektoniczne na ścianach wieży kościoła św. Mikołaja*, *Biuletyn KMDG*, R. VII (2009), nr 10; W tej kwestii istotna jest też publikacja R. B. Kucharczyka z 2012 r., R.B. Kucharczyk, op. cit. s. 30-31, zawierająca inwentarz detalu architektonicznego, pozyskanego w trakcie rozbiórki kopca. Inwentarz sporządził archeolog nadzorujący rozbiórkę kopca A. J. Pawłowski.

⁴² W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że pomost górnego wejścia do wieży nie posiadał kamiennych kroksztynów. Tylko zapewne drewniane belki, po których zachowały się do czasu zburzenia wieży wtórnie wykute w murze gniazda. Na zdjęciach wieży z okresu międzywojennego widać nieregularne gniazda od mocowania drewnianego pomostu. Świadczy to o wtórnym wykonaniu wejścia na wysokości ok. 15 m, znanego dokładnie ze zdjęć z XX w. Szerzej na ten temat wieży Klimek napisałem w następujących artykułach: *Zamek grudziądzki z wieżą Klimek w świetle źródeł historycznych*, w: *Biuletyn KMDG*, R. VI (2008), nr 1; *Rekonstrukcja podstawy wieży Klimek w 2007 roku* *Biuletyn KMDG*, R. VII (2009), nr 14; *Średniowieczne figury terakotowe i inne wtórne detale architektoniczne na ścianach wieży kościoła św. Mikołaja*, w: *Biuletyn KMDG*, R. VII (2009), nr 10; M. Szajerka, *Ruiny średniowiecznej wieży w Grudziądzu (Pozostałości wieży pokrzyżackiego zamku w Grudziądzu)*, w: *Spotkania z Zabytkami*, nr 2, 2007.

⁴³ A. J. Pawłowski, s. 14-18.

pie sondażowym A. J. Pawłowski natrafił na znacząca odsadzkę. Takiej odsadzki nie było już w wykopie archeologicznym z 2007 r.



Ryc. 16. Fragment prostej ściany w murze wieży. Szerokość muru zaznaczona strzałką. Stan 24.07.2006 r. Fot. M. Szajerka.

Ten fragment ściany jest moim zdaniem prawdopodobnie pozostałością pierwotnej bramy. Zaznaczone na zdjęciu pionowe rysy nie były efektem pęknięcia muru w wyniku wysadzenia wieży. Były to pionowe, celowo zrobione spoiny, charakterystyczne dla lica prostego muru a nie fragmentu muru cylindrycznej wieży. Na planie z połowy XVIII w., po drugiej stronie też jest mur. Możliwe, że jest to pozostałość z pierwszego etapu budowy zamku, przedkrzyżackiej. Dla Grudziądza okres krzyżacki zaczął się 22.12.1255 r.⁴⁴.

Będąc przy zagadnieniu wieży Klimek, należy zaznaczyć, iż rozbiórka kopca w 2006 r. dała moim zdaniem odpowiedź na temat pochodzenia dolnego wejścia do wieży⁴⁵. Było ono oryginalne z XIII w. Argumentem za tym jest klatka schodowa do lochu oraz okno w tym lochu od strony północnej. Wykonanie klatki scho-

⁴⁴ Zob. K. Zielińska-Melkowska, *Lokacja Grudziądza w roku 1291*, Toruń 11991, s. 19-28.

⁴⁵ M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., s. 68, podaje się, że wejście do wieży było na znacznej wysokości.

dowej do lochu było niemożliwe, gdyby dolne drzwi wykuto po zbudowaniu wieży⁴⁶.



Ryc. 17. Fragment słupa kręconych schodów z wieży Klimek. Rzut pionowy. Stan z 7.12.2007 r. Fot. M. Szajerka.

romańskie. Na temat tych cegieł i wiązań opublikowałem w Biuletynie Koła Miłośników Dziejów Grudziądza w 2014 r. artykuł⁴⁸. Na terenie Grudziądza jest dużo przykładów występowania murów, wykonanych z cegieł romańskich. Są one tu tak mylące, że archeolodzy biorą je czasami za cegły nowożytne. Najlepszym przykładem w Grudziądzu do rozpoznania cegły romańskiej jest przeszło Mostu Bramy Toruńskiej, z czytelnymi fazami rozbudowy od XIII w. do XX w.

Górna partia wieży, kręconymi schodami powstała zapewne w tym samym czasie, gdy zaczęto budować kościół św. Mikołaja. Świadczy o tym słup kręconych schodów, który był identyczny, jak w klatce wschodniej kościoła św. Mikołaja, w jego dolnej partii, (ryc. 17). Ten element ma 22 cm wysokości⁴⁹.

⁴⁶ W latach 1905-1907 wykonano odwodnienie wieży. Okno lochu wykorzystano do przeciągnięcia przez nie rury kamiennej, odprowadzającej wodę deszczową, która spływa do studni zamkowej. W 2007 r., podczas naprawy wieży ten system odwadniający ponownie udrożniono.

⁴⁷ W trakcie eksploracji terenu zamku wysokiego nie znaleziono całej cegły profilowanej, jak z cokołu wieży Klimek, M. Wiewióra *Zamek*, op. cit., s. 248 i ryc. 211 (3-6), s.250. Na temat cegieł sklepieniowych, w: M. Wiewióra *Zamek*, op. cit., s. 253: **Cegły sklepieniowe.** *Cale fragmenty i liczne fragmenty cegieł sklepieniowych odkryto zwłaszcza we wschodniej części skrzydła południowego, w obrębie zawalonej piwnicy. Nie są to klasyczne cegły sklepieniowe („dziewiątki”), które znane są między innymi z Pomorza (Kąsinowski 1972, s. 16, ryc. 2: A3), wyróżniają się bowiem wielkością i proporcją. Użyto je specjalnie do wymurowania sklepień, przynajmniej części pomieszczeń zamkowych, o czym świadczą pozostałości luków sklepieniowych i ich zwaliska zarejestrowane we wschodniej części piwnicy skrzydła południowego (ryc. 214: 3).*

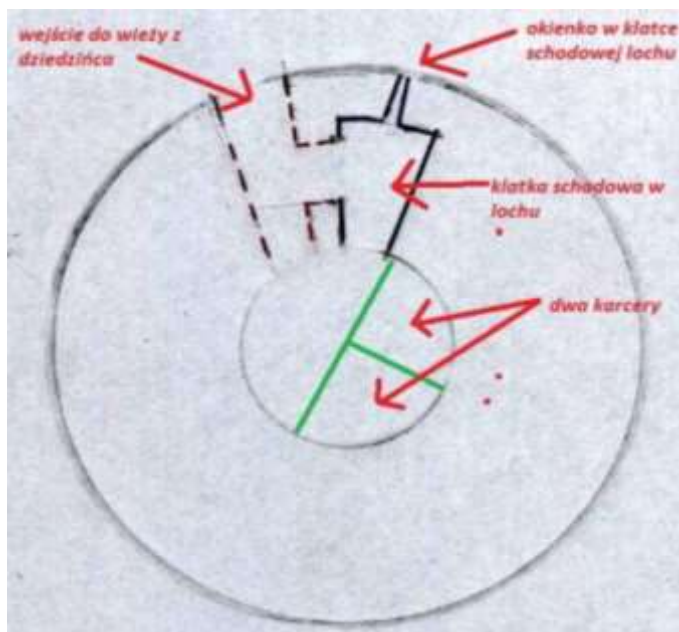
⁴⁸ Zob. M. Szajerka, *Wiązania cegieł w grudziądzkich zabytkach architektury średniowiecznej*, w: Biuletyn KMDG, R. XII (2012), nr 24.

⁴⁹ Górne partie tej klatki schodowej oraz klatka schodowa zachodnia posiadają te segmenty słupa niższe, dostosowane do wysokości cegły palcówki, czyli w granicach ok. 9-10 cm. Jest to bardzo

W świetle kwerendy archiwalnej można również ustalić początek zniszczenia wieży Klimek w XVIII w. Początek rozbiórki wieży nastąpił w następstwie rozkazu króla pruskiego Fryderyka Wielkiego, wydanego w 1776 r., w związku z budową twierdzy grudziądzkiej⁵⁰.

Dlatego zapewne na rycinie z 1795 r. widać kaplicę zamkową bez dachu a nie widać wieży Klimek. Wieża ponownie była widoczna po całkowitym rozebraniu zamku na początku XIX w.

C. Steinbrecht nie podał na swoim rysunku inwentaryzacyjnym z 1888 r. przekroju poziomego wieży Klimek, na poziomie cokołu, na którym położony próg dolnego wejścia do wieży. Na podstawie obserwacji rozbiórki kopca i odsłonięcia tego poziomu w 2006 r. uzupełniłem brakującą informację o poziomie przekroju wieży przy gruncie, (ryc. 18).



Ryc. 18. Rekonstrukcja przekroju wieży Klimek na poziomie wejścia z parteru. Szkic. Wykonał M. Szajerka.

Obecna wieża widokowa Klimek tylko średnicą nawiązuje do pierwowzoru ze średniowiecza, ponieważ jest na oryginalnym fundamencie. Nawet wejście jest na poziomie lochu. Wykaz odstępstw od oryginału nadaje się na odrębny artykuł.

Obecnie po wejściu do wieży, po prawej stronie jest pomieszczenie gospodarcze, które odpowiada położeniu pierwotnego wejścia do komory butelkowej a drzwi z tego obecnego pomieszczenia odpowiadają wejściu do lochu, które było w ganku, po lewej stronie wejścia do wieży. Obecne wejście jest konsekwencją decyzji władz konserwatorskich z 2007 r. o przepruciu fundamentu dla celów ekspozycyjnych, pokaza-

ważne znalezisko datacji wieży Klimek. Widoczny na zdjęciu fragment słupa jest jedynym tego typu znalezionym na Górze Zamkowej. W *Zamek* [...] nie odnotowano takiego egzemplarza. W kościele św. Mikołaja jest we wschodniej schodowej klatce schodowej tylko kilkanaście dolnych warstw słupa z identycznego elementu.

⁵⁰ W liście do projektanta twierdzy kapitana Gontzenbacha król napisał: *Mój kochany Kap. Gontzenbach! W ślad za pismem z 23 b. m. [23.03.1776 r.] nakazałem, że skoro pomiędzy Grudziądzem a Nową Wsią, najbliższe i najwyższe wzgórze nivelowane zostanie, należy po tej stronie Wisły, pomiędzy Schenkowa, w stronę Dragacza najwyższe wzgórze także nivelować i wypośrodkować, tak samo od Strzemięcina do Grudziądza należy przejąć*, (X. Froelich, *Geschichte des Graudenzzer Kreises Graudenz 1868*, s. 151, tłum. z niemieckiego A. Wolnikowskiego).

nia lochu. 10 lat temu Urząd Miasta nie był przekonany do celowości odbudowy wieży Klimek. Bardziej optował za trwałą ruiną. Dopiero zaczyn odsłonięcia ruin zamku, dokonany przez śp. dr Antoniego J. Pawłowskiego rozwiał wątpliwości, co do konieczności odbudowy wieży Klimek. W 2008 r. okazało się, że odsłonięte ruiny zamku są bardzo interesujące.

Podsumowując, biorąc pod uwagę realne położenie wieży a nie fikcyjny poziom dziedzińca wg H. Jacobiego (l. 1941-1943) i kontynuatorów jego poglądów w osobach M. Wiewióry oraz B. Wasika z 2012 r. powinno się zakwalifikować wieżę Klimek na 1 poł. XIII w. Jest to okres przedkrzyżacki w dziejach Grudziądza. Oficjalny okres krzyżacki zaczął się 22.12.1255 r., lub wg innego odczytu kalendarza rzymskiego, w styczniu 1256 r.

Wg M. Wiewióry wieżę Klimek zbudowano po 1290 r.⁵¹. Natomiast skrzydło południowe jest charakterystyczne dla zamków z końca lat 30. XIII w.⁵².

W nawiązaniu do odnalezionej w 2017 r. cylindrycznej baszty Bramy Łasińskiej można z pewnością napisać, że wieża Klimek osłaniała bramę wjazdową na dziedzińiec Zamku Wysokiego od strony północnej⁵³. Brama była między wieżą a kuchnią, której pozostałością ściany zachodniej jest rynsztok, ze spadem w kierunku północnym. Tekst artykułu z rysunkami M. Wiewióry z 2016 r., opublikowany w Roczniku Grudziądzkim, pokazuje, że jego Autor nie wyciągnął wniosków po

⁵¹ M. Wiewióra, Stan *badania archeologiczno-architektonicznych nad zamkiem krzyżackim w Grudziądzu*, w: Rocznik Grudziądzki, T. XIV, 2016, s. 51-53.

⁵² Ibidem s. 52. *Zaskakujące jest podejście M. Wiewióry do kwestii załamania poziomu fundamentów budowli*. W 2016 r. napisał: *Najpłycej fundamentowane były mury odkryte w narożniku północno-wschodnim zamku. Tym zapewne należy tłumaczyć brak śladów muru skrzydła północnego, który został całkowicie zniszczony podczas prac niwelacyjnych i rozbiórkowych w XIX w.* Na tym przykładzie widać, że badacz ten nie potrafił oderwać się od koncepcji H. Jacobiego. Został pomieszczenie z ceglana posadzką na poziomie ok. 59-60 m n.p.m. To pomieszczenie zostało zniszczone w 1603 r., o czym informuje Inwentarz Starostwa Grudziądzkiego z 1603 r. a na planie geodezyjnym zamku z ok. 1750 r., zignorowanego przez M. Wiewiórę i B. Wasikę w 2012 r. Dla przypomnienia, wg badań A. J. Pawłowskiego fundament wieży Klimek jest posadowiony po stronie południowej na wysokości ok. 62 m n.p.m. Tych danych M. Wiewióra i B. Wasik nie wzięli pod uwagę, serwując następnym badaczom fikcyjny plan Zamku Wysokiego wg H. Jacobiego. Przy uznaniu rzeczywistej różnicy wzniesień Zamek Wysoki z dziedzińcem na poziomie ok. 65-66 m n. p. m, był to zamek parterowy od strony dziedzińca i widoczny, jako piętrowy od strony południowej. Skrzydło południowe, patrząc od strony północnej miało dwie kondygnacje pod ziemią. Brama wjazdowa od strony południowej wiodła do spiżarni. Natomiast z tego tunelu bramnego na dziedzińiec można było się dostać schodami, które po lewej stronie tunelu odkryli archeolodzy bydgoscy państwo A. i A. Retkowscy w 2014 r. Mimo tych oczywistych odkryć, co do poziomu posadzek pomieszczeń zamku i dziedzińca M. Wiewióra w 2016 r. utrwała w literaturze przedmiotu fikcyjny przekrój pionowy i rzut poziomy zamku wg H. Jacobiego. Przy nachyleniu stoku dziedzińca w kierunku południowym, jak to widać na planach H. Jacobiego i też B. Wasika, kilkanaście stopni, woda wlewałaby się do piwnic a na oblodzonym dziedzińcu nie ustalyby wozy.

⁵³ Zob. M. Szajerka, *Komora celna z czasów średniowiecza i nowożytnych przy ul. Starej 23. Replika fragmentu baszty ramy Łasińskiej z 1890 r. przy ul. Starej 21*, w: Biuletyn KMDG, R. XV (2017), nr 33 (530), z 18.10.2017 r.

dokonanej ekspozycji ruin zamku, gdzie kamienne gabiony po stronie północnej zastępują ściany do poziomu dziedzińca. Dwie kondygnacje pod ziemią są czytelne i nie ma tu moim zdaniem żadnej dyskusji. Analogicznie jest ze spichrzami nadwiślańskimi, różnice poziomów są oczywiste. To jest specyfika architektury Grudziądza. Co innego nizinny zamek krzyżacki w Toruniu a co innego zamek w Grudziądzu. Stawianie tych obydwu zamków na jednej płaszczyźnie, jak to zrobił B. Wasik jest fundamentalnym błędem, który niweczy wysiłek badawczy. Fałszywe założenie do postawionej tezy nie może dać prawidłowego wyniku⁵⁴.



Fot. 19. Odbudowana wieża Klimek. Fot. M. Szajerka.

⁵⁴ Zob. B. Wasik, *Prace budowlane na zamkach w Grudziądzu i Toruniu u progu XIV wieku. Przyczynek do badań nad średniowiecznymi warsztatami budowlanymi w Prusach*, w: *Rocznik Grudziądzki*, T. XXII, 2014, s. 99-112. Skalę fikcji w wydaniu B. Wasika wizualnie widać na ryc. 3. Zamek w Grudziądzu – rekonstrukcja wyglądu w połowie XV wieku. Oprac. B. Wasik. Od strony północnej nie ma żadnego wjazdu na zamek, wysokość wieży jest na poziomie kalenicy dachów skrzydeł, czyli wg częściowej rozbiórki wieży (lata 70. XVIII w.). Po prostu Autor hołduje przestarzałej tezie, że budownictwo ceglane na tym terenie zaczęło się od Torunia. Tak jest np. z datacją w oparciu o wiązanie gotyckie, lub inaczej gotyk polski. Jak występuje to wiązanie, to XIV w., ponieważ kościół św. Jakuba jest tym rzekomo pierwszym, z pocz. XIV w. Przykład prezbiterium kościoła św. Mikołaja w Grudziądzu świadczy, że tak nie jest. Gotyk polski był stosowany już XIII w.

Notatki

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.